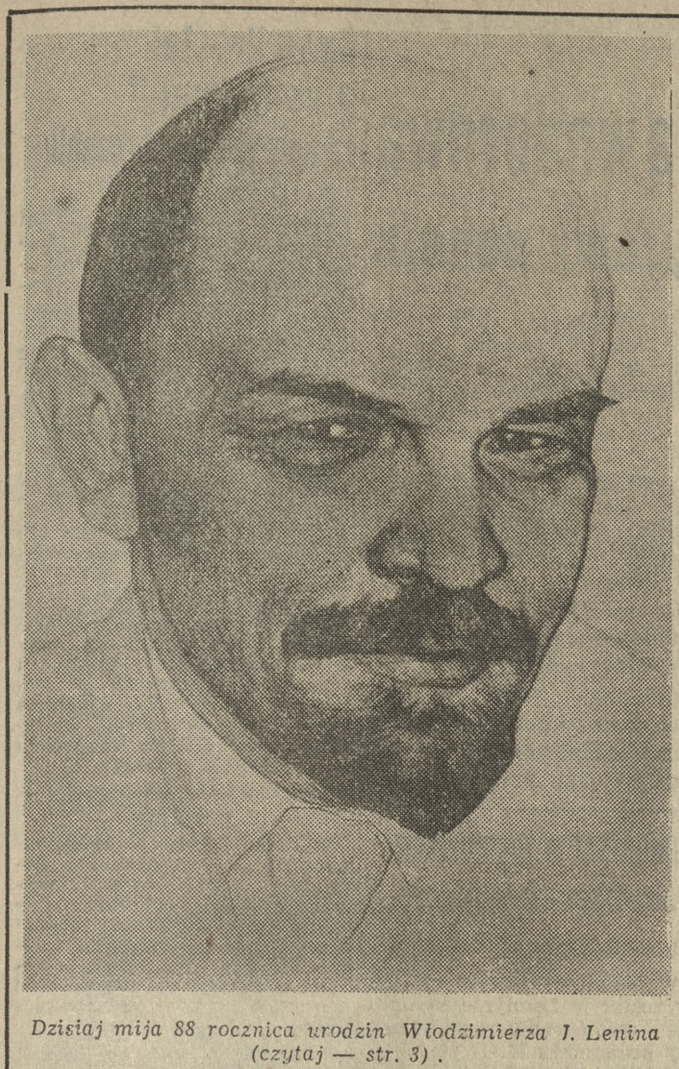




Dzisiaj mija 88 rocznica urodzin Włodzimierza I. Lenina (czytaj — str. 3).

Cena 50 gr

Nakład 105 500

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZYTELNIK

Teoria, przyjacielu...
czytaj na str. 3

Rok XIV Wydanie AB

Poznań, wtorek 22 IV 1958

Nr 94 (4423)

W 13 rocznicę układu polsko - radzieckiego

Uroczysta akademія w Warszawie

WARSZAWA (Radio)

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych odbyła się uroczysta akademія z okazji 13 rocznicy podpisania polsko-radzieckiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy.

Sala Kongresowa Pałacu Kultury i Nauki wypełniła się po brzegi. Nad stołem prezydiąlnym rozwinęte sztandary — polski i radziecki. W prezydium akademii zasiadli: Kliment Woroszyłow, Aleksander Zawadzki, Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz oraz członkowie delegacji radzieckiej, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, przedstawiciele Rady Państwa, rządu, związków zawodowych.

Apel Prezydium CK SD

WARSZAWA (PAP)

Prezydium Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego podjęło uchwałę, w której podkreślając doniosłe znaczenie układu o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Polską a ZSRR z 1945 r., stwierdza, że Stronnictwo Demokratyczne uważa sojusz i braterską współpracę z ZSRR za podstawę polityki zagranicznej Polski, widzi w obchodach rocznicy układu ważny element, sprzyjający rozwojowi i umacnianiu celów tego układu.

W uchwale Prezydium CKSD wzywa wojewódzkie komitety Stronnictwa Demokratycznego do podjęcia w szeregach Stronnictwa i poza nim akcji, służących umacnianiu przyjaźni między narodem Polski a narodami radzieckimi, wyjaśnianiu roli ZSRR, manifestowaniu stanowiska Stronnictwa w tej sprawie i pogłębianiu rozumienia jego motywów.

sander Zawadzki w otoczeniu przedstawicieli rządu i generalicji. Przybyły także delegacje warszawskich zakładów pracy.

Minister kultury i sztuki Karol Kuryluk przyjął wczoraj delegację białoruską z ministrem kultury Białorusi Gregorem Kisielowem. Min. Kuryluk podejmował również grupę solistów radzieckich, przebywających w kraju z okazji „Dni Leninowskich” oraz 13 rocznicy podpisania układu polsko-radzieckiego. (z)

Wymiana depesz między przywódcami Polski i ZSRR

Jak podaje PAP z okazji 13 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską a ZSRR depesze z serdecznymi pozdrowieniami dla całego narodu polskiego nadesłali na ręce I sekretarza KC PZPR tow. Władysława Gomułki, przewodniczącego Rady Państwa PRL tow. Aleksandra Zawadzkiego oraz preesa Rady Ministrów tow. Józefa Cyrankiewicza — I sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow i przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. Woroszyłow.

Na ręce ministra spraw zagranicznych PRL A. Rapackiego depeszę z pozdrowieniami nadesłał A. Gromyko — minister spraw zagranicznych ZSRR.

Nowy statut Zrzeszenia Związków Zawodowych

WARSZAWA (PAP)

Nowy statut Zrzeszenia Związków Zawodowych, zatwierdzony przez Kongres 18 bm., różni się od statutu dotychczasowego zasadniczo tym, że ustala szczegółowo zakres uprawnień poszczególnych organów instancji CRZZ oraz podstawowe zasady ruchu związkowego, natomiast określa nie szczegółowych zadań związków branżowych pozostawia statutom oraz decyzji samych związków.

Nowy statut określając charakter, cele i zadania związków zawodowych, stwierdza: „Związki są powszechne, bezpartyjne, reprezentują pracowników, aktywnie uczestniczą w budownictwie socjalizmu w Polsce, reprezentują zawodowe, ekonomiczne i społeczne interesy ludzi pracy, zrzeszają na zasadach dobrowolności robotników i pracowników umysłowych wszystkich zawodów bez różnicy płci, wieku, wyznania i narodowości.”

Do szczegółowych zadań związków zawodowych według nowego statutu należy m. in.

POWÓDZ W DOLINIE NARWI I BUGU

Stale wzbierające wody Narwi i Bugu zalały już ponad 100 wiosek. W wielu miejscowościach przeprowadzono ewakuację ludności. Wojsko pomaga w przewożeniu inwentarza i dobytku chłopskiego z zalanych wodą osiedli. Na zdjęciu: Ewakuacja inwentarza z zalanych gospodarstw we wsi Dąbrowa w powiecie włodzimskim.

CAF — fot. Brym



Drugi dzień obrad Plenum KW PZPR

Ku pomnożeniu efektów nowej polityki rolnej

(Inf. wł.)

W drugim dniu obrad plenarnego posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, poświęconego omówieniu aktualnych problemów rolnictwa woj. poznańskiego oraz zadań w pracy partyjnej politycznej na wsi, w dalszym ciągu trwała dyskusja.

Zabierający głos na podstawie doświadczeń własnej pracy oraz doświadczeń reprezentowanych przez nich środowisk, organizacji partyjnych, instytucji i przedsiębiorstw przedstawili szereg problemów ekonomicznych, społecznych i politycznych wsi, wysuwając przy tym konkretne postulaty i wnioski.

W hołdzie pamięci więźniów obozów koncentracyjnych

(Inf. wł.)

13 rocznicę wyzwolenia z obozów koncentracyjnych i pamięć milionów ludzi, wymordowanych przez hitlerowców, uczelno 12 bm. społeczeństwo poznańskie złożeńiem wieńców na wszystkich miejscach kaźni. Delegacje władz partyjnych i miejskich oraz organizacji społecznych złożyły kwiaty m. in. na Cytadeli u stóp pomnika Bohaterów na grobach cytatelowych i przy pamiątkowej tablicy.

W godzinach wieczornych w sali reprezentacyjnej Garnizonowego Klubu Oficerskiego odbył się uroczysty koncert. Po okolicznościowym przemówieniu w części artystycznej wystąpili artyści Opery, teatrów dramatycznych i Radi.

Uroczystości w Warszawie

WARSZAWA (PAP)

Tysięczne rzesze mieszkańców stolicy wzięły udział w centralnych obchodach Międzynarodowego Dnia Solidarności Ruchu Oporu, które odbyły się 19 bm. w Warszawie. Uroczystości zaczęły się przy grobie Nieznanego Żołnierza, gdzie złożono wieńiec.

Z Placu Zwycięstwa ruszył wielki pochód Krakowskim Przedmieściem, Nowym Światem i Alejami Ujazdowskimi do byłej kaźni gestapo w Alei Szucha, gdzie odbyły się dalsze uroczystości.

Jak podaje PAP, 19 bm. — w 15 rocznicę powstania w getcie warszawskim tysiące mieszkańców stolicy, przedstawiciele władz państwowych, partyjnych i organizacji społecznych z udziałem delegacji zagranicznych, złożyło hołd bohaterom bojom kom. tego powstania.

Podsumowania dyskusji dokonał członek Komitetu Centralnego kierownik Wzdz. Rolnego KC Edmund Pszczółkowski. W dłuższym przemówieniu ustosunkował on się do poruszonych w dyskusji spraw oraz zajął stanowisko w niektórych, ważnych ekonomicznie i politycznie zagadnieniach.

Na zakończenie obrad Plenum powierzyło Egzekutywie KW opracowanie — w oparciu o przebieg obrad oraz o wnioski, złożone przez specjalnie w tym celu powołaną komisję — odpowiedniego planu działania dla całej organizacji partyjnej woj. poznańskiego.

Dwudniowe obrady Plenum KW PZPR, przykłady z terenu, wnioski dyskutantów, a nade wszystko, znajdujące na sali obrad wyraz opinii mas partyjnych województwa — świadcza przekonująco, iż wyniki pierwszego okresu realizacji nowej polityki rolnej, proklamowanej przez KC PZPR i NK ZSL, są pozytywne. Świadcza o tym fakty, świadczą rozbudzona inlektwa pracujące chłopstwa, tendencje do inwestowania w produkcję i stabilizujące się stosunki własnościowe. Świadcza wyniki uzyskiwane przez PGR oraz rezultaty pracy spółdzielni produkcyjnych, których ilość — wbrew

(Ciąg dalszy na str. 2)

Z ostatniej chwili

Wody opadają

Jak podaje Główny Komitet Przeciwpowodziowy, w niedziele zanotowano, po raz pierwszy od chwili wezbrania, spadek poziomu wód Bugu i Narwi na całych długościach rzek. Jest to m. in. rezultat zatrzymania spadku wód z Jeziora Mazurskiego.

Według przewidywań w najbliższych dniach poziom wody obniżyć się będzie na Bugu o 5—8 cm na Narwi zaś — 2—4 cm w ciągu doby. Tak więc niebezpieczeństwo dalszego wylewu rzek już nie istnieje.

(PAP)

W czerwcu Krajowa Konferencja Po skiego Ruchu Pokoju

WARSZAWA (PAP)

W dniu 19 bm. obradowało w Warszawie Prezydium Polskiego Komitetu Obronców Pokoju. Posiedzeniu przewodniczył prezes PKOP Jarosław Iwaszkiewicz, który zagajając obrady przypomniał, że obecnie trwają przygotowania do Krajowej Konferencji Polskiego Ruchu Pokoju, która zbiegnie się w czerwcu br. Na konferencji wyłoniona zosta-

nie m. in. delegacja na światowy kongres na rzecz rozbiorzenia i współpracy międzynarodowej, który odbędzie się w lipcu br. w Sztokholmie.

Prezydium PKOP po wysłuchaniu sprawozdania i po dyskusji jednomyślnie poparło uchwały przyjęte przez delhijską sesję Biura Światowej Rady Pokoju i zaaprobało stanowisko zajęte przez przedstawicieli polskich.

Uchwały IV Kongresu Związków Zawodowych

WARSZAWA (PAP)

19 bm. w późnych godzinach popołudniowych zakończył obrady IV w Polsce Ludowej i X w historii polskiego ruchu związkowego. — Kongres Związków Zawodowych. Delegaci w tajnym głosowaniu wybrali nowe władze Zrzeszenia Związków Zawodowych w Polsce. Ogółem wybrano 99 członków i 21 zastępców członków plenum CRZZ oraz 13 członków i 3 zastępców członków komisji rewizyjnej.

Na wniosek przewodniczącego komisji wniosków i uchwał Kongresu przyjęto jednomyślnie uchwałę, iż podstawą działalności polskiego ruchu związkowego na okres do następnego Kongresu będą wytyczne, zawarte w przemówieniu wygłoszonym na Kongresie przez I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułkę, w przemówieniu kongresowym Ignacego Logi-Sowińskiego oraz w tezach na IV Kongres uchwalonych przez XIII plenum CRZZ łącznie z uzupełnieniami, wynikającymi z wniosków wysuniętych podczas plenarnych obrad Kongresu oraz w komisjach problemowych.

Kongres przyjął ponadto uchwałę w sprawie przygotowania młodzieży polskiej do Światowej Konferencji Młodzieży Pracującej, która od-

będzie się w Pradze w lipcu br.

Uczestnicy Kongresu podjęli uchwałę w sprawie obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego, stwierdzając, iż 1000-lecie Państwa Polskiego jest dla milionów ludzi pracy w Polsce widomym potwierdzeniem sił żywotnych narodu, które pozwoliły mu wyjść zwycięsko z najcięższych prób dziejowych.

Kongres podjął uchwałę w sprawie pokoju. Naród polski — czytamy m. in. w uchwale — ma szczególne prawo do zabrania głosu w sprawie pokoju. Ofiara krwiożłozna przez miliony obywateli polskich w latach drugiej wojny światowej, nakłada na nas obowiązek uczynienia wszystkiego, co w naszej mocy, aby nie dopuścić do nowej, krwawej pogłogi wojennej.

Owoce realizmu

W chwilach wolnych od innych zajęć lubię posiedzieć w zacisznym (nareszcie!) lokalu redakcyjnego, archiwum; pojęcia nie macie, jak to miło, a zarazem i pożyteczne przeglądać rocznik za rocznikiem gazet sprzed lat kilku i kilkunastu! Jest to bardziej pouczające zajęcie, niż czytanie i studiowanie najlepiej nawet napisanej i opracowanej książki historycznej. Gazeta — żywa kronika każdego dnia, a nie wolna od wiadomości przypadkowych, czy też z gruntu nietypowych, jest mimo to (a może właśnie dlatego?) najbardziej wiernym rejestratorem życia społeczeństw, narodów, krajów.

Jeden z moich starszych kolegów po piórze, w trzecim miesiącu wydawania „Głosu” (kwiecień 1945 r.), depeszę agencyjną donoszącą o podpisaniu układów o przyjaźni i współpracy między Związkiem Radzieckim a Czechosłowacją i Jugosławią zaopatrzył wielce znamienitym podtytułem: „Naród polski domaga się sojuszu ze Związkiem Radzieckim”.

Myszę, że autor tego tytułu pomny tak bliskiej wówczas (w czasie) tragedii naszego narodu, a być może i osobistej, uważał za swój dziennikarski obowiązek dać wyraz bardzo popularnej wtedy pośród społeczeństwa idei.

Kiedy zaś w tym samym miesiącu (jutro mija akurat 13 lat od tego historycznego dnia) zawarliśmy przymierze z naszym wschodnim sąsiadem, przypomnieliśmy sobie na pewno nie dla dyplomatycznego ukłonu — układem o przyjaźni, pomocy, wzajemnej i współpracy powojennej między Rzeczpospolitą Polską a ZSRR — ówczesny komentator polityczny „Głosu” nazwał je „historyczną koniecznością”. I znowu sądzę, że u podstaw takiego rozumowania doszukiwać się można przede wszystkim opartego na doświadczeniu smutnych losów kraju realistycznego widzenia perspektyw w rozwojowych naszego narodu.

Jako naród chcieliśmy w tamtym okresie mieć przede wszystkim pewność, że tragedia wrześniowa już nigdy się nie powtórzy; tę pewność, chociaż nikt jeszcze wówczas nie zagrażał nietykalności naszych granic, wiązaliśmy z sojuszem zawartym z słowiańskim mocarstwem, a więc przez to już choćby bliskimi nam — narodami radzieckimi.

Jako kraj zniszczony przez okupanta i wojnę potrzebowaliśmy pomocy ekonomicznej z zewnątrz.

Pomni słów dekabrystów rosyjskich, że „Rosja ceniąc wyżej posiadanie szlachetnych sojuszników, niż skrytych wrogów, po zakończeniu swego przeobrażenia, ofiaruje Polsce niepodległość”, pomni, że idea ta równie bliska jest socjalistycznej Rosji — rozumielśmy, jak nigdy w przeszłości, że nasze niepodległe dzisiaj, naszą niezależną przyszłość budować możemy jedynie w oparciu o braterski sojusz z naszym wschodnim sąsiadem.

Taka była racja stanu Polski w 1945 roku.

13 lat, które mijają od tych czasów, nie tylko potwierdziły słuszność obranej przez naród nasz drogi, ale i nauczyły nas znacznie więcej.

Sojusz cementowany w przeszłości — jak to zwykle się określać — wspólnie przelaną krwią synów obu naszych narodów, zdał próbę czasu. Oparł się i burzom i wichrom.

Scisie więzy, jakie połączyły oba narody, zacieśniają się przez wspólne nasze dążenia. To nic innego, jak właśnie socjalistyczny charakter naszych wzajemnych stosunków pozwolił usunąć wszelkie nieprawidłowości, jakie w minionym okresie wystąpiły we współpracy między obu państwami.

Przemiany w życiu narodów socjalistycznych, których byliśmy aktywnymi świadkami umocniły sojusz i braterską przyjaźń między naszymi narodami. Jest siłą i zasługą obecnych kierownictw politycznych partii i rządów obu krajów, że w pamiętnej deklaracji polsko-radzieckiej z 18 listopada 1956 r. przywrócili sojuszowi naszemu jego socjalistyczny charakter.

Słowa deklaracji: „Na podstawie leninowskich zasad równouprawnienia narodów sojusz i braterska przyjaźń między PRL a ZSRR będzie się rozszerzać, umacniać i rozwijać na zasadach pełnego równouprawnienia, poszanowania, nietykalności terytorialnej, niezawisłości i suwerenności, nieingerencji w sprawy wewnętrzne”, przekształcone w rzeczywistość wzbogaciły nasz sojusz, stały się przykładem zasad kształtowania stosunków między krajami socjalistycznymi.

Przyjaźń i współpraca z ZSRR, poszerzona o przyjaźń i współpracę z wszystkimi krajami socjalistycznymi, pozwalają nam brać coraz bardziej aktywny i samodzielny udział w walce o rozwój stosunków zaufania między państwami o różnych ustrojach i odprężenie w polityce międzynarodowej. Najwyższym tego przykładem — nasz plan zdezatomizowania Europy Środkowej.

Braterska współpraca polsko-radziecka opiera się obecnie na zasadach, o których w jednym ze swoich przemówień Władysław Gomułka powiedział:

„Nic bardziej nie może sprzyjać jedności krajów socjalistycznych, zacieśnianiu więzów braterskiej przyjaźni między narodami, które dopiero po drugiej wojnie wstąpiły na drogę socjalizmu a narodami radzieckimi, które kroczą po tej drodze już od lat 40, jak równoprawne prawdziwie braterskie stosunki wzajemne. Związek Radziecki, zajmując najważniejsze miejsce we wspólnocie państw socjalistycznych, przez mądrą politykę swej partii i jej kierownictwa, politykę płynącą z leninowskich zasad równości wszystkich narodów, może najwięcej się przyczynić do dalszego umocnienia jedności wszystkich krajów socjalistycznych. Pragniemy podkreślić z uznaniem, że obecne kierownictwo KPZR politykę taką prowadzi.”

Dzięki tak pojętej wzajemnej współpracy z naszym sojusznikiem, mogliśmy przezwyciężyć w przeszłości niejedną trudność, a w przyszłości — na co wskazuje np. zawarcie już obecnie umowy handlowej na lata 1961—1965 — współpraca z ZSRR będzie nadal jednym z czynników ułatwiających nam rozwiązywanie złożonych problemów naszej gospodarki.

Tadeusz KACZMAREK

Min. Gromyko:

Loty bombowców USA z bronią wodorową stanowią prowokację wobec sprawy pokoju

NOWY JORK (PAP)

Jak już podawaliśmy przedstawiciel Związku Radzieckiego przy ONZ — S. Sobolew zażądał w piątek zwołania na sobotę posiedzenia Rady Bezpieczeństwa. Delegat radziecki domagał się aby Rada na posiedzeniu tym rozpatrzyła sprawę lotów amerykańskich bombowców z bombami jądrowymi na pokładzie w pobliżu granic Związku Radzieckiego i wysyłania ich w kierunku terytorium ZSRR.

Po konsultacjach przeprowadzonych pomiędzy przedstawicielami poszczególnych państw wchodzących w skład Rady Bezpieczeństwa postanowiono iż zbierze się ona w poniedziałek 21 br. w godzinach wieczornych celem rozpatrzenia skargi ZSRR.

W piątek w swym oświadczeniu minister spraw zagranicznych ZSRR Gromyko stwierdził, że loty amerykańskich bombowców z bronią wodorową na pokładzie stanowią poważne niebezpieczeństwo dla pokoju międzynarodowego i że loty takie są niebezpiecznym igraniem z ogniem i prowokacją wobec sprawy pokoju.

Rząd ZSRR domaga się aby Rada Bezpieczeństwa niezwłocznie podjęła kroki kładące kres lotom amerykańskich samolotów wojskowych z ładunkiem bomb atomowych i wodorowych w kierunku granic Związku Radzieckiego.

Departament stanu odrzuca zarzuty ZSRR

NOWY JORK (PAP)

W piątek wieczorem Departament Stanu odrzucił formalnie zarzut wysunięty przez ministra Gromykę w sprawie do konywania przez lotnictwo amerykańskie przelotów nad strefą polarną, co stanowi prowokację w stosunku do Związku

ku Radzieckiego i może grozić ryzykiem wywołania wojny.

W ogłoszonym komunikacie Departament Stanu stwierdza, że Stany Zjednoczone gotowe są przedyskutować tę sprawę na forum ONZ i wespół ze wszystkimi krajami członkowskimi zastanowić się nad ustaleniem systemu zapobiegającego możliwości niespodziewanego ataku.

Do tego czasu — dodaje komunikat — strategiczne lotnictwo amerykańskie dokonywać będzie nadal lotów ćwiczebnych w granicach strefy dostatecznie oddalonej od terytorium Związku Radzieckiego.

Komunikat o rozmowach Macmillan - Adenauer

LONDYN (PAP)

W piątek wieczorem ogłoszony został w Londynie komunikat o zakończeniu rozmów między premierem W. Brytanii — Macmillanem a kanclerzem NRF — Adenauerem.

Komunikat głosi m. in., że Adenauer i Macmillan osiągnęli porozumienie co do tego, że konferencja na najwyższym szczeblu jest pożądana w celu omówienia najważniejszych problemów międzynarodowych. Obaj mężowie stanu stoją na stanowisku, że perspektywy pomyślnych rozwiązań będą tym większe, im lepiej przygotowana będzie konferencja na najwyższym szczeblu. Oczekują oni szybkiego postępu w rozmowach dyplomatycznych, które rozpoczęły się teraz w Moskwie.

Premier Macmillan podzielił pogląd kanclerza NRF, że w czasie konferencji na najwyższym szczeblu powinny być podjęte nowe wysiłki, aby zwrócić uwagę rządu radzieckiego na jego zobowiązania w sprawie zakończenia podziału Niemiec. Szefowie obu rządów zgodni są co do tego, że trwałe uregulowanie sytuacji w Europie jest niemożliwe bez likwidacji napięcia wynikającego z rozbitcia Niemiec.

Komunikat podkreśla dalej, że kanclerz NRF i premier W. Brytanii osiągnęli również porozumienie w sprawie utworzenia w Europie strefy wolnego handlu oraz porozumienie w sprawie brytyjskich sił zbrojnych stacjonujących w Niemczech.

Ku pomnożeniu efektów nowej polityki rolnej

(Dokończenie ze strony 1)

niektórym „prorokom” — zwolna, ale stale wzrasta, a produkcja — rośnie. Nade wszystko zaś świadczą o tym globalny wzrost produkcji rolnej w Wielkopolsce.

Nie znaczy to, oczywiście, że — wobec tego — wszystko jest w jak najlepszym porządku, że nie ma spraw niezalatwionych, a układ sił klasowych na wsi wielkopolskiej nie budzi zastrzeżeń. Z pewnością — potwierdziła to dyskusja — nie zostały wykorzystane wszystkie możliwości rozwoju rolnictwa i zapewnienia rolnikom — PGR-owcom, spółdzielcom, indywidualnie pracującym (tym niezamożnym i średniomająnym) chłopom — właściwych warunków pracy i zbierania jej owoców.

Dlatego właśnie w trakcie obrad wskazywano na konieczność przeciwdziałania tendencji niezdrowym (w niektórych powiatach) do rozdrabniania gospodarstw; postulowano, z pewnością słuszenie, potrzebę zmiany struktury zasiedlenia, zwiększenia wysiłków nad zapewnieniem właściwej bazy nasiennej i paszowej, czy wręcz apelowano o odcienienie opieki zwłaszcza gospodarstw poparcelacyjnych i malorolnych.

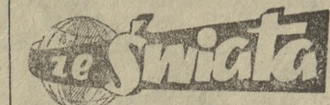
Była mowa na Plenum również o zmianach, jakie dokonały się i dokonują w państwowych gospodarstwach rolnych. Pozwalała one już na wysunięcie, przede wszystkim właśnie na naszym terenie, zadania głównego — uzyskania przez wszystkie gospodarstwa rentowności.

Była mowa i o spółdzielniach produkcyjnych, uzyskujących z roku na rok wyższe plony i lepsze

Czou En-lai o konferencji na najwyższym szczeblu

HELSINKI (PAP)

Premier ChRL Czou En-lai oświadczył w rozmowie z bawiącymi w Pekinie dziennikarzami fińskimi, iż Chiny powitają z uznaniem zwołanie konferencji na najwyższym szczeblu, nawet jeśliby same nie zostały na nią zaproszone.



ROZMOWY GROMYKI Z AMBASADORAMI W. Brytanii i Francji

W piątek minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko przyjął ambasadorów W. Brytanii i Francji akredytowanych w Moskwie i przeprowadził z każdym z nich oddzielnie rozmowę na temat przygotowań do konferencji na najwyższym szczeblu.

ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI W AKRZE

W stolicy Ghany — Akrze, zakończyła się konferencja 8 niezależnych państw Afryki. Podczas konferencji omówiono sprawy zagadnienia polityki granicznej 8 państw, kwestię algierską, problem rasowy, oraz środki zachowania i umacniania suwerenności niepodległych krajów afrykańskich.

RAKIETA BRITYJSKA NA WYSOKOŚCI 145 KM

Brityjska rakietka eksperymentalna „Skylark”, wystrzelona w ramach Roku Geofizycznego na pustyni Woomera w Australii, osiągnęła wysokość 145 km. Rakietka zawierała szereg instrumentów do mierzenia rozmaitych zjawisk fizycznych, zachodzących na tych wysokościach.

WYSTRZELENIE DOŚWIADCZALNEJ RAKIETY „POLARIS”

Amerykańska marynarka wojen na dokonała ponownej próby z rakiety typu „Polaris”. Zasięg jej wynosi 2500 km. Rakiety typu „Polaris” wyrzucane są z pokładów łodzi podwodnych, o napędzie atomowym.

V Niemiecki Kongres Pokoju

LIPSK (PAP)

W dniu 18 kwietnia rozpoczął się w Lipsku V Niemiecki Kongres Pokoju. Jest to chyba najważniejszy z dotychczasowych kongresów pokoju w Niemczech.

Odbędzie się on po uchwale Bundestagu o uzbrojeniu Bundeswehry w broń atomową, w obliczu walki milionów ludzi w Niemczech Zachodnich przeciwko groźbie śmierci atomowej.

Na kongres przyjechało około 1000 delegatów z NRD, ponad 200 gości z NRF, delegacje zagraniczne z Anglii, Francji, Japonii, Belgii, Czechosłowacji, Związku Radzieckiego, Polski (delegacji polskiej przewodniczy Leon Kruczkowski), Węgier i Włoch.

Józef Broz - Tito ponownie prezydentem Jugosławii

Przemówienie na sesji Skupstiny

BELGRAD (PAP)

Agencja Tanjug podaje, że Skupstyna Związkowa ponownie wybrała prezydentem Federalnej Ludowej Republiki Jugosławii Józefa Broza Tito.

W sobotę na posiedzeniu Związkowej Skupstiny Ludowej prezydent Tito omówił działalność Związkowej Rady Wykonawczej w obszernym przemówieniu w którym poruszył szereg wewnętrznych zagadnień jugosłowiańskich, jak również aktualne problemy polityki międzynarodowej i polityki zagranicznej Jugosławii. Poruszając zagadnienia międzynarodowe prezydent Tito powitał z zadowoleniem, jako akt doniosłej wagi, jednostronną decyzję Rady Najwyższej ZSRR w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową i określił ją jako wielki wkład do sprawy wyeliminowania tego niebezpieczeństwa dla wszystkich żywych istot ziemi i jako

przejaw dobrej woli, zmierzający do osiągnięcia porozumienia i do zlagodzenia napięcia na świecie.

Tito ocenił pozytywnie posunięcia i inicjatywy jakie podejmował Związek Radziecki w 1954 r., a zwłaszcza w pierwszej połowie 1955 roku, w celu zlagodzenia napięcia międzynarodowego i wytworzenia przychylniejszej atmosfery dla rozmów międzynarodowych. Ostatnio jednak nastąpiło zaostrzenie sytuacji, a niedawna uchwała Bundestagu w sprawie wyposażenia armii zachodniemieckiej w broń atomową i rakietywa zaostrzyła również sytuację w najczulszej strefie Europy.

Po podkreśleniu faktu, że rokowania rozbrojenowe znalazły się w impasie, Tito wspominał o decyzji krajów zachodnich w sprawie załusztowania wyrzutni rakiet z głowicami atomowymi w różnych krajach, co wynosi nowy element zagrożenia bezpieczeństwa integralności i suwerenności krajów nie należących ani do NATO, ani do Układu Warszawskiego. Mówca wskazał, iż pilnym zadaniem jest podejmowanie prób w kierunku wznowienia kontaktów i rozpoczęcia rozmów na najwyższym szczeblu.

Omawiając dwustronne stosunki Jugosławii z różnymi krajami, Tito oznajmił, że Jugosławia utrzymuje stosunki dyplomatyczne z 61 krajami.

Możemy stwierdzić z zadowoleniem — mówił Tito — że dziś nasze stosunki z wszystkimi sąsiadami są ujednolcone — z wyjątkiem Albańskiej Republiki Ludowej — rozwijają się pomyślnie.

Nasze stosunki ze Związkiem Radzieckim — zaznaczył mówca — rozwijają się pomyślnie w dziedzinie politycznej, ekonomicznej i kulturalnej.

W ciągu ostatnich kilku lat utrzymywaliśmy żywy kontakt i rozwijaliśmy przyjazną współpracę z Polską. Wielkim wkładem w tym kierunku jest zesłoroczna wizyta polskiej delegacji partyjno-rządowej. W dziedzinie polityki zagranicznej mamy wiele identycznych poglądów, zaś plan polskiego rządu w sprawie utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej cieszy się naszym szczególnym poparciem.

Bidault kandydatem na premiera Francji

PARYŻ (PAP)

20 bm. prezydent Francji, Rene Coty przyjął radykała Bourges-Maunoury i Mendes-France'a. Po rozmowach z prezydentem odmówili oni udzielenia jakiegokolwiek wyjaśnienia.

W późniejszych godzinach podano do wiadomości, że prezydent Coty zwrócił się do przywódcy MRP (partia katolicka) Bidault z propozycją, by podjął się sformowania nowego rządu.

Chrzestne prezenty księcia Monaco

PARYŻ (PAP)

Młodziutki książę Monaco Albert II, którego chrzest odbył się 20 bm., otrzymał cały szereg prezentów. Niektóre spośród nich wyróżniają się wielką oryginalnością. W piątek np. otrzymał on telegram wypisany na 10-kilogramowym bloku czekolady. Podarek przywieziony został samolotem z Nicei, a nadała go księżniczka Condencove-Kalergi.

Tzw. prezent od narodu, stanowiąc chrzestnie biurko w stylu epoki Ludwika XVI.



Płonka triumfotorem biegu głównego

Zacięte walki o laury VII „Małej Olimpiady”

Porywisty wiatr, zimno i zachmurzone niebo, grożące w każdej chwili wiosenną ulewą, stanowiły „atmosferyczną oprawę” VII Olimpiady. Mimo tego już na długo przed 10-tą grupki kibiców zmierzały w kierunku stadionu AZS-u. W efekcie prawie komplet widzów obserwował „inauguracyjne” konkurencje — pokazy modeli latających i bieg na 110 m przez płotki zakończony pewnym zwycięstwem akademika Śniegowskiego. Ale dopiero sprinterzy zdołali rozgrzać publiczność.

Na starcie nie zabrakło nikogo, kto w tej konkurencji ma coś do powiedzenia. Byli więc dwaj wielokrotni reprezentanci Polski — Jarzembowski i Baranowski, rewelacyjny LZS-owiec Juskowiak, akademik Solarski, jego kolega klubowy Ludka, Kobielski z LKS-u, i wreszcie Budziński wielka ongiś nadzieja polskiego sprintu.

60-metrowa mordercza walka, w której cenny jest każdy centymetr zakończyła się po 6,8 sek. Trzech sprinterów osiągnęło taki rezultat, ale pierwszy był Jarzembowski. Warciaż wszystkim wczoraj zaimponował. Wygrał jeszcze zdecydowanie setkę i 200 m., wykazując doskonale przygo-

townienie do sezonu. Nie chodzi o znakomite wyniki (10,5 na 100m) gdyż sprinterom pomagał wiatr, lecz o styl w jakim Jarzembowski rozprawił się ze swoimi przeciwnikami.

Po kilku dalszych konkurencjach na boisko wkroczyła barwna plejada zawodników. Prowadził ją działacz Olimpi — Zaborowski. Za nim poczytali sztandarowe. Dalej sędziowie, lekkoatleci i liczna grupa biegaczy. Potem modelarze (od lat 8 wzyż) prowadzeni przez swego wychowawcę — p. Burego. W końcu zamigotały różnobarwne koszulki kolarzy. Zawodnicy ustawili się na boisku. Głos zabrał prezes POZLA Jan Marcinkowski, który dokonał otwarcia sezonu lekkoatletycznego.

Tuż po defiladzie pierwsza uroczystość wręczenia nagród. Na podium triumfatoru skoku w dal: Ciastowska, Nogajówna i Wytykówna. Odtąd co chwilę na podium wyrastały sylwetki zwycięzców. Do ich rąk trafiały cenne nagrody ufundowane przez wielkopolskie przedsiębiorstwa i zakłady pracy. Trenerowi Lesińskiemu wręczono dla gimnastyków, którzy zorganizowali udane pokazy, duży tort. Może słodki przysmak będzie dla gimnastyczek rekompensatą za to, że silny wiatr nie pozwolił im zaprezentować swych umiejętności w ćwiczeniach na równoważni.

Tymczasem ze skoczni nadziedzili sensacyjny mełdunek. Nasz „dwumetrowiec” Janusz Skupny musiał uznać wyższość kolegi klubowego — Mroczyńskiego. Obaj uzyskali po 1,96 cm, ale zwycięzca miał mniej strąceń poprzeczki. Po tych emocjach nastąpiła inauguracja biegów przełajowych, które stanowią tradycyjne clou Małej Olimpiady.

Na pierwszy ogień poszły dziewczęta. Dystans — 500 m. Walka zacięta. Publiczność oklaskiwała ładnie finiszującą blondynkę z warkoczykiem, która nie zagrożona minęła metę. To Kubiakówna. W po-

bitym polu została 11 zawodniczek.

Niezapomniane wrażenie pozostawiły biegi młodzików i juniorów. Po strzale startera do przodu wyrwała się lawa większości zawodników. Na zielonej murawie powstała wielka różnobarwna plama przybierająca z każdą sekundą coraz to inne kształty. Tempo na pierwszych 80 metrach niemal jak w setce. Każdy chciał sobie zawczasu wywalczyć jak najdogodniejszą pozycję.

W biegu juniorów dobrą formą błysnął Marek Jerzy. Akademik — ubiegłoroczny zwycięzca, rozprawił się z rywalami w sposób nie często oglądany. Zdystansował drugiego na mecie prawie o 6 sekund.

Gdzie toczy się walka, tam są zwycięzcy, pokonani i... pechowcy. Szczęście nie uśmiechnęło się na przykład do zawodnika Energetyka — Gościńskiego. Długo prowadził w biegu młodzików. Znał trasę, ale kiedy porządkowy, w niewłaściwym zresztą momencie otworzył furtkę na bieżnię, skreślił w bok. Zanim spostrzegł swój błąd, rywale byli już daleko.

W konkurencji starszych panów podziwialiśmy ambicję. Ciekawy pojedynek o I miejsce stoczyli warciaż — Rogalski i Braun — uczestnik wszystkich siedmiu „Głosowych olimpiad! Zwyciężył zdecydowanie Braun.

Bieg senierek zgromadził małą, ale dość wyrównaną stawkę. Klasą dla siebie była Michalina Wawrzynkówna z Katowic.

Bieg główny seniorów! Mimo obietnic trenera Kępki na starcie tylko dwóch uczestników tegorocznego crossu L'Huminité — Płonka i Kuchniewski. Oni też wdzili rej wśród kilkudziesięciu zawodników, którzy zmierzili swe siły na liczącej ok. 5.000 m trasie. Pierwszy na stadion wbiegł Kuchniewski. Za nim Płonka. Zacięta walka dwóch naszych czołowych biegaczy była pięknym widowiskiem. Na ostatnich metrach Płonka zdobył się na zaskakujący finisz i w rezultacie wpisał się na honorową listę triumfatorów głównej konkurencji „Małej Olimpiady”.

Bieg ten jeszcze raz wykazał, że wielkopolscy długodystansowcy nie reprezentują poważniejszej klasy. W najsilniejszej przecież obsadzie zajęli oni bowiem stosunkowo dalekie miejsca.

M. Ł.



Cechą charakterystyczną wszystkich dotychczasowych Małych Olimpiad była ich masowość. Oto start do biegu młodzików, do którego zgłosiło się blisko 150 chłopców. Kto wie, czy z pośród ich grona nie wyrosną czołowi biegacze kraju?

Mówią zwycięzcy

PŁONKA „BIEŁAWIANKA”
— BIELAWA 5000 M
SENIORÓW

— Trasa biegu bardzo urozmaicona, typowa dla przebiegów. Cieszę się, że po twardej walce z Kuchniewskim zajęłem pierwsze miejsce. Z największą radością bronić będę zdobytego pucharu „Głosu” w przyszłej „Małej Olimpiadzie”.

MAREK JERZY — AZS
POZNAŃ 1500 M JUNIORÓW

— Liczyłem, mimo silnej konkurencji, na zwycięstwo. Obiektującą daną w zeszłym roku spełniłem i po raz drugi zabrałem puchar „Głosu”.

WAWRZYNEK „BAILDON”
KATOWICE 800 M SENIOREK

— Mimo silnego wiatru bieg mi się dobrze. Pilnie uważałam na moje dwie groźne rywalki Walkowiakównę i Trybusównę. Zdobyłam puchar „Wędrownego obywatela” w biegu na 800 m. W tym roku 1959. „Mała Olimpiada” to b. ciekawa impreza, a nagrody naprawdę piękne.

ROMUALD BRAUN WARTA
POZNAŃ 1500 M
STARSZYCH PANÓW

— Biegam od 1928 r. Zawieszę długie dystanse do maratonu włącznie. Uczestniczyłem we wszystkich „Małych Olimpiadach” i na pewno stanę do biegów w przyszłym roku. Czuję się w dobrej formie, mimo krótkiego dla mnie dystansu. Nie przypuszczałem, że wygram i typowałem kolegę klubowego Rogalewskiego.

DWORZANSKA ENERGETYK
POZNAŃ 500 M DZIEWCZĄT

— Był to mój drugi start w ogóle. Niezmiernie więc się cie-

szę z zajęcia pierwszego miejsca, które jednak kosztowało mnie wiele wysiłku. Wartościowa nagroda zachęca mnie do regularnych treningów i startów.

WŁODZIMIERZ OSIŃSKI
ELEKTRYK POZNAŃ 800
MŁODZIKÓW

— Odtąd na treningi będę „pedałował” na zdobytym rowerze. Na sukces nie liczyłem, tym większa moja radość.

TERESA SOBKOVSKA
AZS POZNAŃ 600 M
JUNIOREK

— Nie przypuszczałam, że powtórzę swój sukces z ubiegłego roku. Specjalnie nie trenowałam, gdyż przygotowuję się do matury.

Ze zwycięstwa i nagrody jestem uradowana. Zawdzięczam to dopingowi moich koleżanek, gdyż sama nie wiem jak przebiegałam linię mety i pokonałam Nicolai.

Rezm.: Tadeusz P-ki.

W Y N I K I

BIEGI PRZELAJOWE

500 m dziewcząt: 1. Kubiakówna (E) — 1.43,3; 2. Jakubowska (W) — 1.41,4; 3. Galasówna (A) — 1.42,0; 4. Walkowiakówna (niestow.); 5. Sierszuła (L); 6. Ligmanowska (W). 600 m juniorek: 1. Sobkowska (A) — 1.49,7; 2. Nikolai (A) — 1.50,2; 3. Hejna (O) — 1.53,7; 4. Mak (W); 5. Melcer (AKS Bałtyk Gd.); 6. Ossowska (W); 800 m seniorki: 1. Wawrzynkówna (Baildon Katowice) — 2.27,5; 2. Walkowiakówna (W) — 2.31,3; 3. Trybusówna (Czarni Szcz.) — 2.31,7; 4. Miklasz (W); 5. Antoszevska (A); 6. Dylewska (Błękitni Starogard); 500 m młodzików: 1. Osinski (E) — 3.03,7; 2. Nowak (S) — 3.05,0; 3. Szalecki (L) — 3.05,0; 4. Gołębniak (A); 5. Dobrosielski (L); 6. Dzierżawski (L); 1500 m juniorów: 1. Jerzy (A) — 4.22,8; 2. Maciejewski (O) — 4.28,4; 3. Buszewicz (Nadwiślanin) — 4.29,8; 4. Goc (W); 5. Kosmaczewski (Błękitni); 6. Goclik (W); 7. Osinski (E); 8. Talarczak (Techn. Kol.); 5000 m seniorów: 1. Płonka (Bielawianka) — 14.01,8; 2. Kuchniewski (Drukarz W-wa) — 14.06,4; 3. Górecki (Polonia Bydg.) — 14.15,9; 4. Nowakowski (Skra W-wa) — 14.19,6; 5. Goryszewski (Gwardia Olszt.) — 4.29,4; 6. Gerwazik (O) — 14.30,0; 7. Dobija (AZS Wr.); 8. Mazur (Opole); 9. Mierzejewski (W); 10. A. Orywał (W); 11. Wójcik (Flota Gd.); 12. Galicki (W); 1500 m starszych panów: 1. Braun (W) — 5.25,6; 2. Rogalski (W) — 5.34,8; 3.

3. Szczepaniak (Halszka); 4. Zaborowski (O); 5. Kubiak.

Punktacja drużynowa biegów: 1. Warta — 80 pkt. i puchar ufundowany przez WKKF; 2. AZS — 74; 3. Energetyk — 49; 4. Olimpia — 47; 5. Włóknarz Kalisz — 27; 6. LKS — 24.

POZOSTALE KONKURENCJE:

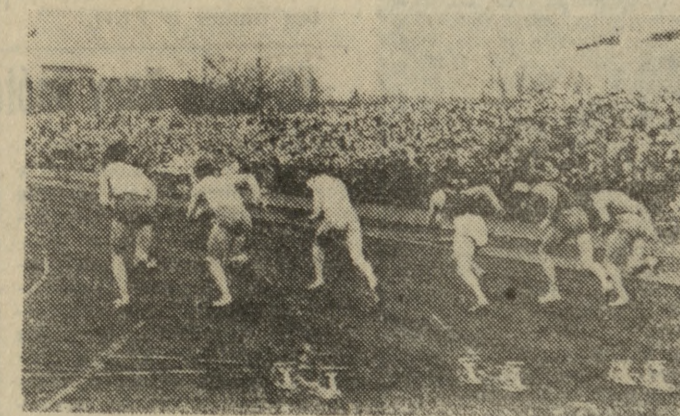
60 m — seniorzy: 1. Jarzembowski (W) — 6,8; 2. Baranowski (O) — 6,8; 3. Juskowiak (L) — 6,8; juniorzy: 1. Śladek (M) — 7,0; 100 m seniorzy: 1. Jarzembowski — 10,5; 2. Baranowski — 10,6; 3. Juskowiak — 10,7; 4. Solarski (A) — 10,7; juniorzy: 1. Śladek — 11,1; 200 m — seniorzy: 1. Jarzembowski — 22,0; 2. Baranowski — 22,3; 3. Solarski — 22,5; juniorzy: 1. Śladek — 23,1; trójbój sprinterski — seniorzy: 1. Jarzembowski — 18 pkt.; 2. Baranowski — 15 pkt.; 3. Juskowiak — 10 pkt.; juniorzy: 1. Śladek — 18 pkt.; 110 m płotki: 1. Śniegowski (A) — 16,5; 2. Sobisz (L) — 16,7; skok wżyż: 1. Mroczyński (A) — 1,96; 2. Skupny (A) — 1,96; 3. Chęciński (W) — 1,85; tyczka: 1. Luty (W) — 3,82; 2. Plewka (niestow.) — 3,82; 3. Kaczmarowski (E) — 3,60; kula: 1. Wachowski (E) — 14,06; 2. Śnieżyński (A) — 13,99; 3. Begier (W) — 13,73; dysk: 1. Wachowski (A) — 47,52; 2. Begier — 42,71; 3. Śnieżyński — 41,48.

Kobiety: 100 m. 1. Nogajówna (A) — 12,5; 2. Ciastowska (A) — 12,7; 3. Wytykówna (W) — 12,7; skok

w dal: 1. Ciastowska — 5,87; 2. Nogajówna — 5,38; 3. Wytykówna — 5,02; 80 m płotki: 1. Woźniakówna (M) — 12,6; 2. Naglerówna (A) — 12,8.

KOLARSTWO — Wyścig australijski (30 okrążeń toru): 1. Jankowski (W) — 17,22; 2. Ratajczak (S); 3. Kalota (Lech). Wyścig 20-minutowy parami: 1. Lech, Mikolajczak — Czabajski; 2. MKS (Włóknarz — Wiza); 3. Warta I (Marciniak — Bogdanowski); 4. Warta II; 5. Stomil.

Wyjaśnienia skrótów: A — AZS Pz.; E — Energetyk Pz.; L — LKS; M — MKS Pz.; O — Olimpia Pz.; W — Warta, Wł — Włóknarz Kalisz, S — Stomil Pz. (ak)



Sprinterzy wyskoczyli z bloków do 100-metrowki. Pierwszy z lewej — Jarzembowski — wygrał wszystkie konkurencje trójbój sprinterskiego. Jego najgroźniejszy rywal — Baranowski (II z lewej) musiał zadowolić się drugim miejscem.

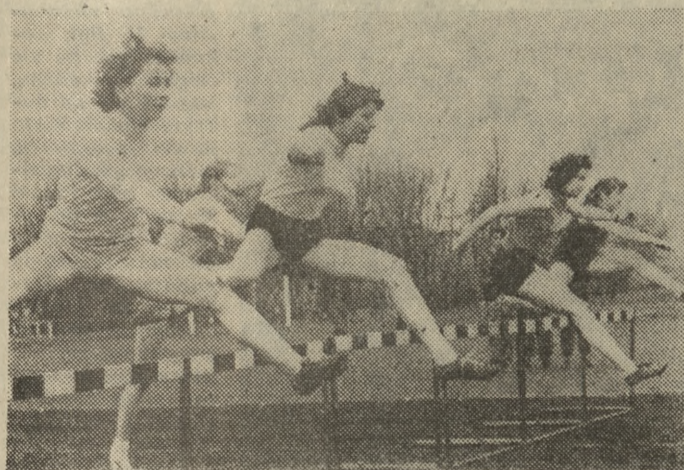


Za chwilę zwycięzca biegu głównego przetrwale taśmę. Wejście na ostatnią prostą. Prowadzi jeszcze Kuchniewski, ale za kilka metrów minie go Płonka (nr 14) i zdobędzie puchar przechodni redakcji „Głosu Wielkopolskiego”.



Zdobywcy czołowych miejsc w każdej konkurencji otrzymali wartościowe nagrody, ufundowane przez zakłady pracy i instytucje Poznania i województwa. Fotoreporter uchwycił właśnie moment wręczenia przez dyrektora naszego wydawnictwa — Miłkołaja Zabiellę nagród triumfatorom biegu głównego. Na najwyższym stopniu podium — Płonka, z lewej — Kuchniewski, z prawej — Górecki.

Fotografował:
K. Przychodźki



Bieg na 80 metrów przez płotki. Pierwsza upadła na metę (druga z lewej) Woźniakówna z MKS-u...

MIGAWKI

Wśród grup widzów podążających w niedzielę na boisko AZS-u słyszało się bardzo często rozmowy o... nagrodach, jakie czekają posiadaczy szczęśliwych kuponów programów „Małej Olimpiady”. W miarę zbliżania się do stadionu, zainteresowanie losowaniem rosło, albowiem harcerze sprzedający programy, aby je szybciej upłynięć informowali, że główną nagrodą konkursu jest nie pralka, lecz... motocykl.

Na trybunie, wśród widzów bystre oko reportera wykryło mistrza USA w biegu na 1000 jardów — Zbigniewa Orywała, który wraz z małżonką kibicował swemu bratu Alojzemu, biorącemu udział w biegu głównym.

Do czołowego poznańskiego skoczka wżyż — Mroczyńskiego, uśmiechnęło się podczas „Małej Olimpiady” szczęście, gdyż udało mu się pokonać swego wielkiego rywala — Janusza Skupnego. Mimo zwycięstwa, chodząc on po boisku z zachmurzonym czołem. Jak się później dowiedzieliśmy, zginał mu zegarek. Był więc komplet — szczęście i pech.

Po raz pierwszy od niepamiętnych czasów (tak w każdym razie twierdził noster poznański dziennikarzy sportowych red. T. Paczkowski) widzieliśmy kobietę w roli dziennikarza sportowego. Była nią red. Renata Kołodziej-ska z Poznańskiej Telewizji. (Of)

Powszechne zainteresowanie budził pokaz gimnastyki, lecz największe oklaski dostał najlepszy gimnastyk na boisku K. Jagielski z Warty. Widzimy go właśnie w czasie pokazowych ćwiczeń na drążku.



Zanim programy Małej Olimpiady „Głos Wielkopolskiego” (w których znajdowały się numerowane kupony wygrywające wiele cennych nagród z pralki elektryczną na czele znalazły się w sprzedaży, całe zastępy harcerzy miały huk roboty z ostemplowaniem i ponumerowaniem wszystkich kuponów. Dzielnymi harcerzami widzimy właśnie przy pracy w lokalu redakcji.



A oto szczęśliwy zdobywca pierwszej nagrody wylosowanej w czasie Małej Olimpiady wśród posładczy programów p. Marian Kalisz z Poznania. Pomogła mu w tym zwyciężczyni biegu głównego kobiet Michalina Wawrzyniak, która z pralki wypełnionej kuponami wyciągnęła jego numer (1438). Życzymy dobrego prania! Fot. K. Przychodźki

Kwiecień Imieniny
22 Leona, Łukasza
wtorek

Ieatry

w Poznaniu

OPERA — wtorek — „Kniaź Igor”, środa — „Verbum Nobilit”, czwartek — „Legenda Baltyku”, piątek — „Sprzedana naręczona”, sobota — „Verbum Nobilit”, niedziela — „Bunt żaków”. POLSKI — wtorek i środa — „Wizyta starzej pani”, czwartek i piątek — „Nestaloś sere”, sobota i niedziela — „Lekkomyślna siostra”. NOWY — od wtorku do piątku — „Oj mężczyźni, mężczyźni”, sobota i niedziela — „Ich dwóch”. OPERETKA — od wtorku do czwartku — „Kralna uśmiechu”, od piątku do niedzieli — „Hrabina Marica”, MARCINEK — wtorek — „Baśń o pięknej Parysadzcie”, od piątku do soboty — „Awantura w Pacynkowicie”.

w terenie

KALISZ — „Brat marnotrawny”, DABIE — „Mieszczek modny”, WAGROWIEC — „Cyda”.

Kina

KALISZ — Stylowe „Śmiech zabroniony” (NRF 12 1.), Wolność — „Droga życia” (meks. 16 1.), OSTROW — Siołce — „08/15 Kapitulacja” (NRF 18 1.), GNIEZNO — Lech — „Ewa chce spać” (polski 18 1.), Polonia — „Dziewczeta z Immenhof” (NRF 7 1.), LESZNO — Sportowiec — „Moja córka” (radz. 12 1.).

Radio

Program I — Fala 1322 m

12.35 — Matysiakowie, 13.05 — utwory na flet, 13.20 — koncert muzyki rosyjskiej, 14 — aud. szkolna dla kl. III, 14.20 — muz. dla wszystkich, 15.05 — komunikat o stanie wód, 15.06 — informacje, 15.10 — skrzynka ogólna PR, 15.20 — polska muz. rozrywkowa, 15.45 — pieśni o wiosnie kompozytorów niemieckich, 16 — z życia Związku Radzieckiego, 16.30 — aud. dla dziewczyn, 16.45 — koncert reklamowy, 17 — kurs nauki j. rosyjskiego, 17.15 — koncert Krak. Ork. PR, 18 — „Człowiek przyszłości”, 18.20 — radiowa encyklopedia przyrodnicza, 18.30 — pieśni o Leninie, 19.05 — wiadomość z filmu pt. „Wielki walec”, 19.13 — sonata fortepianowa, 19.30 — „Podróźni”, 21.26 — wiadomości sportowe, 21.30 — muzyka taneczna, 21.50 — pięć minut o wychowaniu, 21.55 — listy z Ameryki, 22.10 — w rytmie walców, 22.24 — miłośnikom muzyki kameralnej, Wiadomości — 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21 i 23.

Mieszanka kaliska

Niewielki pożytek ma Kalisz z przedsiębiorstw podległych władzom miejskim: Kaliskie Zakłady Przemysłu Tętnowego wymagały dopłaty w 1957 r. 2 mln. zł, a dwie dyrekcje MHD łącznie musiały przeznaczyć blisko 3,5 mln. zł z kasy miejskiej, podczas gdy wpłaciły jedynie 2,9 miliona.

Radnych miejskich niepokoi sytuacja komunikacji autobusowej w mieście, która mimo podwyżek taryf nadal jest nierentowna. W związku z tym Komisja Budżetu i Planu zażądała wnikliwej analizy działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, któremu podlega kaliskie autobusy. Niezależnie od tego proponuje się z końcem roku utworzenie odrębnego przedsiębiorstwa Miejskiej Komunikacji Samochodowej (dlaczego nie: Autobusowej?).

W ub. r. wykryto w Kaliszu nielegalne garbarnie skór futerkowych, przy czym stwierdzono, iż obsługiwały one... województwo lubelskie. Z pewnością — przy minimum inicjatywy — któraś z miejskich spółdzielni mogłaby zająć się i garbarstwem.

Mozna zdobyć wysoki fundusz zakładowy, jeśli się plan odpowiednio „ustawi”. Metodę tę zastosowały niektóre zakłady w Kaliszu. A więc „Kaliszanka” wykonała plan akumulacji w 679 procentach, planowy zysk wyniósł aż 641 proc! Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane, nie ciesząc się najlepszą sławą wśród miejscowych obywateli, „wyciągnęło” akumulacji również 509 proc., przy czym kwota odprowadzona na fundusz zakładowy wyniosła około miliona. W związku z czym domagano się na ostatniej sesji MRN rzetelnego przebadania gospodarki przedsiębiorstw miejskich przez ludzi spoza ich załóg. Co więcej, zarządzano od Wydziału Gospodarki Komunalnej sprawozdania, które obrazowałyby efekty ekonomiczne podległych mu zakładów w oparciu o dane porównawcze.

Okazuje się, że nie tylko Poznań, ale i Kalisz staje się coraz bardziej zaścianek, zaś zieleni jest niszczona. W związku z tym radni

Jest — nie ma

Sezon prac wiosennych w rolnictwie rozpoczęły. Zobaczymy więc jak przedstawia się zaopatrzenie sklepów wiejskich w najpotrzebniejsze narzędzia i artykuły gospodarskie. Nasz zwiast przeprowadzamy pod kątem: czego nie ma, a być powinno. Brak ocynkowanych wiader. Pokryta zaledwie połowa zapotrzebowania.

Zanosi się na import widel i łańcuchów. Produkcja widel jednej w Polsce fabryki w Osowcu koło Opola jest niewystarczająca. Brak szczególnie widel trzy i czterozębnych. Przydział roczny trzyzębnych wynosi 86 tys. sztuk, dotychczasowa dostawa tylko 6 tys. Przydział łańcuchów dla bydła wystarcza akurat na zaopatrzenie jednego powiatu, a nie województwa. Na dodatek odczuwa się brak drutu kolczastego do ogrodzania pastwisk, nie mówiąc już o pomielanym, potrzebnym do produkcji traw pracowniczych.

Kłopot z gwóźdźmi (remonty wiosenne). Brak dwu i pół oraz czterozębnych. Z narzędzi gospodarskich za mało jeszcze grabi ogrodniczych. Są trudności w zaopatrzeniu w siatkę ogrodową, blachę ocynkowaną, okucia budowlane i do drzwi.

Za to pod dostatkiem jest naczyń emalowanych, aluminiowych garnków, wszelkiego rodzaju szub i zębów np. do bron. Sklepy są nieźle zaopatrzone na sezon sianokosów w osetki, kosy, teczki itp. (emp)

5-9-250

Budujemy POMNIK
ADAMA MICKIEWICZA
w Poznaniu. Złóż datkę na
ten numer w PKO.

50-lecie Kasy Spółdzielczej w Mosinie

W niedzielę Kasa Spółdzielcza, ongiś Bank Ludowy w Mosinie obchodziła 50-lecie swojej działalności. Uroczystość połączona była z Walnym Zgromadzeniem delegatów. Wzięli w niej także udział przedstawiciele centralnych i wojewódzkich władz kas spółdzielczych oraz jeden z dwóch żyjących jeszcze założycieli Banku Ludowego p. Marcin Pawlak z Puszczykowa. Zebrani sprawili weteranowi spółdzielczości serdeczną owację.

Kasa Spółdzielcza rozwija się bardzo dobrze pod kierownictwem H. Kołtoniaka. W roku 1956 liczyła

zaledwie 132 członków, obecnie zaś 312. Wkłady i obroty pieniężne rosną.

Oprócz wyboru nowej rady nadzorczej delegaci uchwalili zmiany w statucie i przyjęli do wiadomości plan tegorocznej działalności. Dyskutanci dużo mówili o niesłusznym, ich zdaniem pobieranych opłatach w sumie 20 złotych od żyrenta w Kasie. W ten sposób biedniejszy rolnik, bo przeważnie ten jest zmuszony do brania pożyczek, płaci specjalny haracz, od którego jest wolny rolnik bogatszy. Obowiązujące przepisy Ministerstwa Finansów w tej sprawie winny ulec jak najszybciej zmianie. (p)

wzewali Komendę Miejską MO, aby zdała sprawę z tego, w jaki sposób pracują milicjanci na tym odcinku...

Zwiększyła się tu liczba przedsiębiorstw prywatnych o 55 proc., ale wpływy podatkowe podniosły się jedynie o procent... 15.

Jak informuje dr Pniewski, szpital kaliski uznany został wraz z pięcioma innymi zakładami tego typu w kraju — za wzorcowy. Opinię taką wydało Ministerstwo Zdrowia.

Kaliszanie (i chyba nie tylko oni) występują ostro przeciwko handlowym fasadom w dosłownym znaczeniu

Zjazd księży b. więźniów w Dachau

Co dziesięć lat spotykają się w kościele św. Józefa w Kaliszu księża — byli więźniowie hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Dachau. Tegoroczny zjazd przewidywany jest na 29 kwietnia. (t)

W powiecie rawickim będzie 82 sołtysów

W powiecie rawickim rozpoczęły się przygotowania do wyborów sołtysów. Prezydium PRN ustaliło, że 67 wiosek będzie miało 82 sołtysów. Dawniej dla wiosek Golin-ka i Gierlachowa był jeden sołtys, obecnie każda będzie miała swego sołtysa na miejscu. Na sesjach gromadzkich rad ustalone zostaną daty wyborów. (wt)

Sport

Z zagranicy...

W finale turnieju tenisowego w San Remo Skonecki uległ Llamasowi (Meksyk) 1:6, 1:6, 6:4, 4:6. Skonecki wkrótce powraca do kraju.

W Cannes Drobny (Egipt) pokonał polskiego tenisistę Licisa 6:4 6:2, 3:6, 9:7.

Radzieccy arcymistrzowie szachowi — Smysłow i Botwinnik zakończyli w Moskwie 18-tą partię rewanżowego meczu o mistrzostwo świata. Botwinnik prowadzi obecnie 11:7.

Na turnieju w Gandawie, w którym startowali Polacy, Twardokęs zajął drugie miejsce w szablach z Węgrem Karpatim...

...kraju

W VII biegu przełajowym Ilustrowanego Kuriera Polskiego w Bydgoszczy na dystansie 3 tysięcy metrów triumfował Krzysztofowiak przed Zimnym i Ozogiem a wśród kobiet na dystansie 800 m Nowakowska (KS Ostrowiec). Podczas tych zawodów Kwiatkowski uzyskał w pchnięciu kulą 18,74 m.

Polscy zapaśnicy ulegli w Radowiu Szwedom 4:12, a w Warszawie Gwardziści przegrali w tym samym stosunku z zapaśnikami Mińska.

Drugi wyścig eliminacyjny przed XI Wyścigiem Pokoju na dystansie 193 km zakończył się zwycięstwem Wiśniewskiego Legia przed Kowalskim, Jankowskim i Prąskim. Królak był 13 a Chwiendacz 14. Po dwóch eliminacjach prowadził Kowalski przed Jankowskim, Panckiem i Królakiem.

...i Poznań

W ostatnim dniu turnieju ciężarowców startowali przedstawiciele wag najcięższych. W kategorii lekkociężkiej zwyciężył Białas HKS Szopieniec uzyskując w trójbój 417,5 kg, a w wadze ciężkiej triumfował Roguski (Legia) — 402 kg.

Ping-pongiści Blasku znów przegrali. Tym razem ulegli akademikom z Głiwic 3:7. Punkty dla Blasku zdobyli: Tomeczak, Kowalczyk i Kosmowski.

Pływacy Astry Krotoszyń pokonali w niedzielę Admirę 74:37. w o.

Pocztówka z Poznania

Ołowiane niebo. Deszcz śniegu. A mimo to jakoś różnie i weselej. Byłem świadkiem, jak kierowcę samochodu poklepał przechodzień za niezbyt ostrożną jazdę, a dwie panie z uśmiechem unikały jego manewrowania na ulicy. Kiedy indziej — dostałby mu się dyngus niezbyt ładnych słów. Wiosna!

Trawniki pokryte młodzieńskim zielonym aksamitem. Robotnicy miejskich zakładów zieleni w nieprzemakalnych płaszczach wyglądają jak mniszki przy kopaniu ziemi na plantach. Niezbyt też przyjemna robota przy wymianie torów tramwajowych obok Dworca Głównego i na ul. Dzierżyńskiego (bliżej Rynku Wildeckiego).

Na wszystkich rynkach — „puchy”. Tu i ówdzie ktoś zaopatruje się w owoce (16 zł 1 kg), to w marchew, buraczki. Widziałem chłopców „likwidujących” z dzbanka tylko co kupioną kapustę kiszoną. Jak im smakowała!

Tuż przy Szpitalu Miejskim od strony Pl. Wiosny Ludów widoczny przypominający „dawnie dobre czasy”. Zobaczyłem tam 5 dorożek konnych czekających na chętnych. Po drugiej stronie placu — szereg taksówek topniał w tempie rekordowym. A no, mamy do dorożek sentyment, a dla samochodów — uznanie.

Jedną z wież kościoła przy placu Bernardyńskim otuliły rusztowania. Deszcz przerwał roboty restauratorskie.

W tej chwili się przejaśnia. Pozdrowienia.

J. P.
P. S. Zanim wysłałem tę pocztówkę do drukarni lunęło jak z cebra.

Takich spotkań więcej



Lech Wojciechowski (z lewej) w walce o piłkę z Kazmucha (Warta) w derbach piłkarskich Wielkopolski o mistrzostwo II ligi, zakończonych po niezwycięstwie Lecha. Takich spotkań pragniemy jak najwięcej! — to zgodna opinia publiczności. (p)

W pozostałych spotkaniach grupy II o mistrzostwo drugiej ligi szczecińska Pogoń (pokonała Zawiszę 3:0) i Śląsk Wrocław (zwyciężył Arkonię 3:1) nadal utrzymują się na czele tabeli przed Lechem. Calisia bijąc Górnika 3:1 wysunęła się na piąte miejsce w tabeli przed Wartą. Wszystkie drużyny wielkopolskie mają po sześć punktów. W pozostałych meczach uzyskano remis: Polonia (Gd) — Pomorzanie 0:0, Marymont — Piast 1:1.

Niespodzianką I ligi jest wynik bezbramkowy bydgoskiej Polonii z mistrzem Polski Górnikiem 0:0. Wyniki pozostałych meczów: Gwardia — Lechia 5:1, Budowlani — Ruch 1:1, Polonia Bytom — Legia 2:0, Stal — ŁKS 1:5, Wista — Cracovia 1:2.

Od zwycięstwa do zwycięstwa w walce o mistrzostwo ligi wojewódzkiej króczy kościańska Obrą. Nie przegrała ona w dotychczasowych starciach żadnego meczu. Oto wyniki ostatniej niedzieli: Olimpia — Lech 2:1, Polonia Pz — Budowlani 2:2, Luboński KS — Obrą 0:1, Dyskobolia — Polonia Leszno 2:1, Polonia Chodzież — Kolejjarz Kępno 3:1, Polonia Piła — Prośna 1:2.

Hokeiści Warty pokonali na własnym gruncie mistrza Polski Stelę 3:2. Nikt zwycięstwo 1:0 nad Startem uzyskał Grunwald, który wraz z „zielonymi” zajmuje pierwsze miejsca w tabeli. AZS Pz — zremisował z gliwickim Piastem 1:1, Polonia Środa zwyciężyła Włókno 1:0, podczas gdy groźnej Siemianowiczance katowicki AZS „urwał” jeden punkt. Mecz zakończył się 1:1. (x)

Kto wygrał w „Totku” i „Koziołkach”

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że na V zakłady piłkarskie na dzień 26 kwietnia br. wpłynęło 1.181.112 rozwiązań. Zgodnie z regulaminem na nagrody czterech stopni przypada kwota 1.181.112 zł.

W konkursie „Toto-Lotek” na dzień 26 kwietnia br. wpłynęło 10.631.944 rozwiązań. Tak więc na nagrody pięciu stopni przypada kwota 10.631.944 zł.

Wylosowano następujące dyscypliny sportowe:

1. Bieg z przeszkodami nr 4, 2. Bieg na przełaj nr 5, 3. Hokej na lodzie nr 9, 4. Narciarstwo nr 19, 5. Rugby nr 27, 6. Skoki do wody nr 32 oraz dodatkowa 7. Skok w dal nr 34.

W „Koziołkach” wylosowano następujące numery: 8, 10, 14, 17, 20, 38.